

DZIENNIK SUWAWSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kucelarska 61 Suwałki

TELEFON Nr 68 RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. M. 63677

P. Prezydent Rzeczypospolitej ZASTRZEŻE SOBIE ścisłą współpracę z Rządem Gabinet p. Bartla złożył w środę na Zamku przysięgę

WARSZAWA 10.6. Na Zamku odbyło się wczoraj o 5 pp. zaprzysiężenie członków nowego rządu z premierem Bartlem na czele. Następnie rozpoczęło się na Zamku posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej. W celu wzmożenia współpracy

Prezydenta Rzeczypospolitej z rządem, tak, aby wpływ jego na przebieg wypadków w państwie był silnie zagwarantowany, Rada ministrów postanowiła ułożyć pracę w ten sposób, aby każdy punkt porządku dziennego posiedzenia Rady ministrów mógł być wstrzymany przez Pana Prezydenta, który w takim wypadku albo zażąda wyjaśnienia danej sprawy przez odpowiedniego ministra, albo też postanowi, aby dana sprawa stała się przedmiotem obrad Rady ministrów, zwołanej ad hoc pod jego przewodnictwem.

Min. Kwiatkowski na Górnym Śląsku



WARSZAWA 10.6. Wczoraj w godzinach popołudniowych, przybył do gmachu ministerstwa przemysłu i handlu nowo mianowany minister p. Eugeniusz Kwiatkowski i przejął przewodzenie od p. Hipolita Głuchowskiego. Wczoraj udał się p. minister Kwiatkowski na Górny Śląsk, celem likwidacji spraw w fabryce chorzowskiej.

P. min. Kwiatkowski wziął udział rano czynny udział w uroczystościach manifestacyjnych, jakie urządziły Katowice na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W niatek wczoraj powrócił p. minister do Warszawy.

Sprawa honorowa Skrzyński -- Szepczycki Świadkowie gen. Szepczyckiego stryli swego klienta za przepisy kodeksu honorowego

KRAKÓW, 10.6.—Tel. wł. — Wielkie poruszenie w szerokich kręgach towarzyszących wywołuje sprawa honorowa między gen. broni Skrzyńskim a b. premierem Szepczyckim. Dziewięć dni temu, w poniedziałek 31 maja b. r. p. Skrzyński zaszedł do kasyna ziemianńskiego w Krakowie przy ul. Wolskiej. Znajdujący się tam gen. Szepczycki odmówił mu podania ręki.

Tęż nocy p. Skrzyński prosił 2 znajomych, by skierowali go do Krakowa świadkowie p. Skrzyńskiego: gen. Żeligowski i pułk. Kotrzeba.

W dalszym toku sprawy gen. Szepczycki wyliczył gen. Żeligowskiemu, jako tego, któremu również zarzucił dezorganizację armii. Wobec tego generała Żeligowskiego zastąpił gen. Dreszer. Wówczas świadkowie gen. Szepczyckiego p. Antoni Wodziecki i pułk. Przedrzymirski oświadczyli, że wskazany w kodeksie honorowym Boziewicz termin 24 godzinny minął i sporządzili protokół jednostronny.

W konsekwencji tego obaj świadkowie p. Skrzyńskiego zażądali od świadków gen. Szepczyckiego satysfakcji i postanowili oddać sprawę jednostronnemu protokołu do rozpatrzenia sądownego dla szefów Rządu w pałacu Prezydium Rady ministrów.

W ten sposób, tak jak to miało miejsce w sprawie honorowej, która powinna była dojść do sądowego rozstrzygnięcia, a przedostała się do wiadomości publicznej dzięki niedyskrecji organu krakowskiego, zblizonego do otoczenia gen. Szepczyckiego. Z przebiegu tego wyniku, że jedna ze stron trzymała się niewolniczo kodeksu honorowego i jego przepisami zasłoniła swego klienta, który niewątpliwie obraził — rascielnika.

Wydaje nam się, że w takich wypadkach trudno wszystko mierzyć suchą literą kodeksu, zwłaszcza, że jedna ze stron jest wysokiej rangi oficer, który, skoro obraził, powinien być zawsze gotów do dania satysfakcji.

Przeleć honor wojskowy jest tak wysoko ceniony właśnie dzięki temu, że żołnierz nigdy nie pozwoli, by nawet najmniejsza plama czy niejasność pozostała na jego honorze.

Czy więc wskazane było zasłanianie się Boziewiczem? BUKARESZT, 10.6. Rząd rumuński postanowił wydać zarządzenia, zabezpieczające masową emigrację z Besarabii, zwłaszcza do Brazylii.

Rząd ustalił za 4 -- 5 dni swój stosunek do Sejmu i przejdzie do energicznej naprawy państwa

WARSZAWA 10.6. Głównym tematem prac gabinetu prem. Bartla jest obecnie ustalenie stosunku Rządu do Sejmu. Ambicją Rządu jest by sprawnie tę załatwić ostatecznie i zdecydować w ciągu najbliższych 4-5 dni i potem przystąpić do spraw bieżących i energicznej naprawy Rzeczypospolitej.

Wścig między Rządem i Sejmem ZAWSTYDZONA ULICA WIEJSKA POSZŁA PO ROZUM DO GŁOWY i osiąga przynajmniej raz jedynomyślność

WARSZAWA 10.6. Przewodniczący komisji administracyjnej, pos. Putek, zwołuje na środę, 16 b. m. posiedzenie tej komisji dla załatwienia 6-ciu projektów ustaw samorządowych, a miało być trzech projektów ustaw o organizacji gminy wiejskiej, miast i powiatów i trzech ordynacji wyborczych dla gmin wiejskich, miast i powiatów.

Pos. Putek jest zdania, że komisja administracyjna będzie mogła w ciągu tygodnia załatwić wszystkie 6 projektów, a pełny Sejm załatwi je bez dyskusji, tak, aby jeszcze w końcu czerwca odbyły się wybory w całej Polsce do ciał samorządowych na podstawie nowych przepisów. Pos. Putek, jako przewodniczący

cy komisji porozumiewawczej (w której skład wchodził pos. Kozłowski (Zw. L.-N.), Holecxa (Ch. D.), Jaworowski (P. P. S.), Pawłowski (Str. Chłop.) przedstawił plan powyższy ubiegłej niedzieli na konferencji z p. premierem Bartlem: — Ano, dobrze — powiedział p. premier — będzie między Rządem a Sejmem wścig.

P. premier Bartel oddaje tekę kolei wybitnemu fachowcowi

WARSZAWA 10.6. P. Premier Bartel z powodu nawalu zajęć związanych z przebudową urzędów i systemów państwowych, postanowił zrzec się teki ministra kolei i powierzyć ją jednemu z najwybitniejszych fachowców. Nazwisko następcy min. Bartla w ministerstwie kolei utrzymane jest narazie w tajemnicy.

DROGĘ DO POLSKI TORUJE KAPITAŁOM AMERYKAŃSKIM misja profesora Kemmerera Prasa waszyngtońska o podróży fachowców z za oceanu nad Wisłę

WASZYNGTON, 10.6. „Washington Post” zamieścił artykuł wstępny o misji prof. Kemmerera w Polsce. Dziennik upatruje w niej dowód stałości i solidności dążeń polskich, przyczem zwraca uwagę na konieczność przeciwdziałania sensacyjnej propagandzie berlińskiej.

Szeł Rządu zamieszkał w siedzibie Rady Ministrów

WARSZAWA 10.6. P. premier Bartel przenosi się dziś z dwu skromnych pokoiów w oficynie Sejmu, gdzie zamieszkiwał, do mieszkania przeznaczonego dla szefów Rządu w pałacu Prezydium Rady ministrów.

P. premier zatrzyma dla siebie 3 pokoje na górnym piętrze pałacu, mając prócz tego do rozporządzenia salę reprezentacyjną.

Piszczałki grają w Sejmie czechosłowackim Jeden z posłów cisnął w drugiego plikiem druków

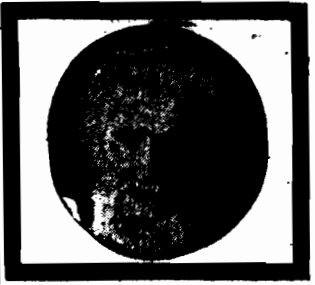
PRAGA, 10.6. Sejm Czechosłowacki był widownią burzliwych scen. Socjaliści, występując przeciw cłom agrarnym, wnieśli 10 wniosków formalnych, które odrzucono. Po wejściu na trybunę posła Zadiny rozpoczął się nieopisany hałas. Komuniści i socjal. demokraci bili w pulpity i gwizdał na piszczałkach. Mówca dyktował stenografowi.

O rozbrojeniu mówić będą w Genewie dopiero we wrześniu

PARYŻ, 10.6. Według doniesień, nadesłanych z Genewy, obrady nad sprawą rozbrojenia będą na wniosek Anglii odroczone do września.

Syn wielkiego wieszczki Władysław Mickiewicz zgaśł wczoraj w Paryżu

PARYŻ, 10.6. Dzisiaj w nocy zmarł Władysław Mickiewicz.



Władysław Mickiewicz urodził się w Paryżu w r. 1838. W chwili zgonu ojca miał zaledwie lat 17. Chociaż otrzymał wykształcenie dość nieregularne, własną pracą zyskał rozległą wiedzę i odegrał w emigracji polskiej wybitną rolę jako działacz polityczny polsko-francuski, księgarz, wydawca, tłumacz, publicysta, a nade wszystko znakomity biograf wielkiego swego ojca oraz skrzętny zbieracz wszelkich po nim pamiątek.

Wielką zasługą f. p. Władysława był przekład na język francuski wszystkich niemal dzieł ojca, wydanych przez własną „Księgarnię Luksemburską” lub przez wydawców francuskich. Śród mnożstwa prac politycznych Wł. Mickiewicza wymienić należy: „Note sur l'état des choses en Pologne” (1862), „Czartoryski, Wielopolski i Mirosławski” (1863), „Lettre au comte Montalambert sur l'insurrection polonaise” (1863), „La Pologne et les provinces orientales” (1863), „La question polonaise” (1863).

Założywszy w r. 1860 swój dom wydawniczy, zaczął wydawać Wład. Mickiewicz popularną „Bibliotekę Polską”, przeznaczoną dla najszerszych warstw ludności. Jednocześnie rozpoczął Wł. Mickiewicz wybitną działalność jako tłumacz wybitnych dzieł polskich. Przetłumaczył na język francuski: „Pamiętniki Janczara”, „Pamiętniki kozackie”, „Czajkowskiego”, „Pamiętniki Soplicy”, „Rzeczownika”, „Ulana” i „Bez serca” Krasińskiego, „Ukuli” Jędraka, „Samsona” Orzeszkowej i „Ukuli” Jędraka.

Mickiewicza dotyczy gromadzenia materiałów życiorysowych o Adamie.

W chwili zgonu ojca miał zaledwie lat 17. Chociaż otrzymał wykształcenie dość nieregularne, własną pracą zyskał rozległą wiedzę i odegrał w emigracji polskiej wybitną rolę jako działacz polityczny polsko-francuski, księgarz, wydawca, tłumacz, publicysta, a nade wszystko znakomity biograf wielkiego swego ojca oraz skrzętny zbieracz wszelkich po nim pamiątek.

W chwili zgonu ojca miał zaledwie lat 17. Chociaż otrzymał wykształcenie dość nieregularne, własną pracą zyskał rozległą wiedzę i odegrał w emigracji polskiej wybitną rolę jako działacz polityczny polsko-francuski, księgarz, wydawca, tłumacz, publicysta, a nade wszystko znakomity biograf wielkiego swego ojca oraz skrzętny zbieracz wszelkich po nim pamiątek.

W chwili zgonu ojca miał zaledwie lat 17. Chociaż otrzymał wykształcenie dość nieregularne, własną pracą zyskał rozległą wiedzę i odegrał w emigracji polskiej wybitną rolę jako działacz polityczny polsko-francuski, księgarz, wydawca, tłumacz, publicysta, a nade wszystko znakomity biograf wielkiego swego ojca oraz skrzętny zbieracz wszelkich po nim pamiątek.

W chwili zgonu ojca miał zaledwie lat 17. Chociaż otrzymał wykształcenie dość nieregularne, własną pracą zyskał rozległą wiedzę i odegrał w emigracji polskiej wybitną rolę jako działacz polityczny polsko-francuski, księgarz, wydawca, tłumacz, publicysta, a nade wszystko znakomity biograf wielkiego swego ojca oraz skrzętny zbieracz wszelkich po nim pamiątek.

CZTERECH GENERALÓW pod ciężkimi zarzutami kryminalnymi

Czterech generalów wojsk Witosa, aresztowani po wypadkach majowych oczekują w więzieniu wileńskim sądu, za różne sprawy nie mające nic wspólnego z „przekonaniami”, „wiernością przysiędze”, obroną konstytucji, lecz poprostu z kodeksem karnym.

Wileński korespondent Il Kurjera Codziennego donosi: Wiadomość, że gen. Malczewski został w Wilanowie, czy też w Warszawie pobity, okazała się fałszywą.

Gen. Malczewski bardzo boleśnie odczuwa stan aresztowania i trzymania go w więzieniu. Silne zdenerwowanie dochodzi u niego do stanu półprzytomności. Stan jego nerwów dał powód do przypuszczeń o chorobie umysłowej.

Zupełnie nie opuszcza on celi, nie korzysta z prawa przysługującego spaceru. Przyjmuje tylko sędzię śledczego, Jen. Malczewski nie chciał dopuścić do siebie żadnego adwokata, podczas gdy inni uwięzieni generalowie mają swoich obrońców. Jenerala Malczewskiego będzie bronił ktoś z urzędu. Od mówił on widzenia się z jen. Rozwadowskim, któremu pozwolił odwiedzić go w celi. Akt oskarżenia doreczono mu o godzinie 18 wieczorem dnia 28-go maja.

Jenerał Malczewski oskarżony jest z par. 120 kodeksu karnego wojskowego, t. j. o czynne zmniejszenie oficera.

Jenerał Malczewski wypolce kował majora H., oraz zerwał mu szlify.

Jen. Rozwadowski zachowuje się z całym spokojem, chodzi na spacer między g. 12-a a 12.30.

Bronić go będzie mecenas Szurlej z Warszawy.

Jen. Zagórski aczkolwiek krótko żył z prawa przysługującego spaceru, to jednak zdradza więcej zdenerwowania. W swojej celi chodzi z kąta w kąt, pisze listy, które w wielkiej ilości rozsyła do różnych osób.

Jen. Jazwiński popadł w stan apatii. Celi nie opuszcza, leży na łóżku i drzemie. Jenerał Jazwiński zachorował podobno na żółtaczkę, która ma w lekkiej formie. Ponadto jada bardzo dużo, gdyż nawet trzy obiady dziennie.

Obiad otrzymują w więzieniu generalowie z kasyna oficerskiego 6 pułku.

Wszystcy uwięzieni generalowie otrzymują połowę swoich gał

Kosztowna przyjaźń Berlina oprzytomniła Moskwę

MOSKWA, 10.6. Sowiecka agencja telegraficzna donosi, że rząd sowiecki postanowił nie udzielać więcej zamówień przemysłowi niemieckiemu, lecz kontynuację zamówień, który niabył być udzielony firmom niemieckim przydzielę innym krajom.

Ten zwrot w sowieckiej polityce przemysłowej przypisać należy niekorzystnym dla Sowietów warunkom dostawy, gdyż oferty nie mieckie nie wytrzymują porównania z konkurencyjnymi ofertami innych krajów.

RUMUNIA BRONI SIĘ przed wyludnieniem w skutek masowej emigracji

BUKARESZT, 10.6. Rząd rumuński postanowił wydać zarządzenia, zabezpieczające masową emigrację z Besarabii, zwłaszcza do Brazylii.

GIEŁDA

WARSZAWA 10.6. Bank Polski płaci 9,98 za dolar, banki prywatne robią po 10,10, a czarna giełda „ustabilizowała” kurs na 10,20. Sytuacja złota na giełdach Berlina, Odessy i Wiednia jest lepsza, niż w Warszawie. PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE Metale Rubel srebro 5,35. Dolar srebro 10,10. Funt ang. srebro 49,25. Dolar srebrny 9,48. Rubel srebrny 3,36. Srebrny bliscy rosyjski 1,48. Dewizy Berlin 2,39. Belgja (za 100) 30,85. Holandia (za 100) 40,50. Londyn (za 1) 49,47. Paryż (za 100) 30,25. Praga (za 100) 29,85. Szwajcaria (za 100) 196,00. Wiedeń (za 100) 141,85. Sztokholm (za 100) 272,00. Wlochy (za 100) 37,36. Czerwońce (za 1) 42,75. ZURYCH, 10. 6. Zamknięcie. Warszawa 50,00. Paryż 15,27. Londyn 25,13. Nowy Jork 5,16%. Belgja 15,70. Wlochy 18,87. Berlin 1,23. Wiedeń 72,98. Praga 15,29%. Budapeszt 9,73.

Powitane depezy prezydentów Francji i Polski

PAN LENĆ ZAPOMNIAŁ PODAĆ DO WIADOMOŚCI PUBLICZNEJ

Dzienniki paryskie w niedzielę, 6 czerwca podały tekst depezy powitalnej prezydenta Francji Doumergue'a do Prezydenta Mościckiego. Dokument donosił o następującej treści:

Kancelaria cywilna p. Prezydenta nie uznaje za stosowne do tychczas podać do wiadomości społeczeństwa tekst tych depezy. Blika się tam jeszcze widocznie niezadowolony p. Konstancy Lenc, dawny mieszkaniec Belwederu.

Kiedy zastąpił weterana belwederskiego człowieka o szerszym horyzoncie i większym zrozumieniu interesów państwowych.

Za pismami paryskimi powtarzamy dosłownie tekst doniosłych depezy:

Prezydent Republiki Francuskiej, p. Gaston Doumergue wystosował do Prezydenta Mościckiego następującą depezę:

„W chwili, w której głosy przedstawicieli narodu polskiego powołują Pana na najwyższe stanowisko w Państwie, pragnę przesłać Panu, z meim serdecznym pozdrowieniem, wyraz życzeń, jakie żyję, aby Polska pod Pańskim przewodnictwem w dalszym ciągu prowadziła swój pochód pokojowy ku jej wysokim przeznaczeniom.

„Żywię zupełną ufność, że Pański wpływ przyczyni się do zacieśnienia do zacieśnienia tradycyjnych węzłów, które łączą nasze oba kraje i mogą Pana upewnić, że rząd francuski jest gotów prowadzić dalej, tak jak w przeszłości, z rządem Pańskim serdeczną współpracę polityczną, która jest dla Europy gwarancją pokoju.

Gaston Doumergue.

Prezydent Mościcki odpowiedział następująco depezą:

„Bardzo wzruszony powinszowaniami i życzeniami, jakie Pan mi przesyła w chwili, w której objąłem najwyższe stanowisko w Państwie, pragnę Panu za to gorąco podziękować i zaznaczyć, jak silnie odczuwam Pańskie cenne słowa przyjaźni. Mogę Pana zapewnić, że wszystkie moi wysiłki skieruję ku zacieśnieniu

związków przyjaźni, które łączą Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ignacy Mościcki.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Ważność przyczyna, która łączy Polskę z Francją i ku ścisłemu współpracowaniu z Panem nad polityką pokoju i powołanego do budożbytu, która stanowi cel stałych wysiłków naszych obu krajów.

Polska podaje ręce cywilizowanej ludzkości w dążeniu do pacyfikacji świata

Minister Zaleski o polityce zagranicznej Rzeczypospolitej

WARSZAWA 10.6. Kierownik ministerstwa spraw zagranicznych p. August Zaleski przyjął wczoraj naszego współpracownika i udzielił wywiadu na temat polityki zagranicznej rządu.

— Polska wchodzi w okres odrodzenia — oświadczył min. Zaleski. — Dla wszelkiego pogłębienia takiego odrodzenia niezbędny jest pokój. To też głównym zadaniem naszej dyplomacji pozostanie nadal utrzymywanie pokoju.

Na tej drodze Polska spotka się z dążeniami całej cywilizowanej ludzkości.

To daje nam nadzieję, że w ogólnej współpracy będziemy mogli skutecznie przyczynić się do urzeczywistnienia wspólnego celu, jakim jest pacyfikacja świata.

— Gdy mowa o pacyfikacji świata, nasuwa się samorzutne pytanie o stosunki między Polską a Sowietami...

W stosunku do Rosji sowieckiej będę się kierował temi samymi przesłankami.

Mam nadzieję, że ze strony Rosji spotkam się z równie lojalnymi dążeniami na drodze pacyfikacji i współpracy ekonomicznej.

Rozmowa przechodziła na temat ustosunkowania się zagranicy do Marszałka Piłsudskiego.

P. Zaleski konkretyzuje tę sprawę:

— Marszałek Piłsudski jest dla zagranicy uosobieniem ducha i siły narodu polskiego. W całym świecie cieszy się też na ogół nietylko opinia wielkiego wodza, ale znany jest także jako człowiek żelaznej woli i jako wytrawny polityk. To też opinia świata oczekuje, że Polska pod rządami, w których on bierze pierwszorzędną rolę — dojdzie do równowagi wewnętrznej i jaknajpełniejszej konsolidacji. To właśnie pozwoli Polsce na podkreślenie swoich wartości państwowych, oraz swojej roli międzynarodowej.

Dla oświecenia tego celu niezbędne jest solidarne skupienie się koło rządu całego społeczeństwa.

W Senacie debatowano wczoraj nad ważną kwestją konstytucyjną, będącą w związku pośrednim z wypadkami majowymi.

Dnia 22-go i 24-go maja b. r. upłynął 30-dniowy termin, w czasie którego Senat, w myśl konstytucji, zatwierdził 3 projekty ustaw sejmowych: a) o sprzeżeniu nieruchomości, b) o zakazie wywozu roln. c) o ewentualnym zawieszeniu kar w Małopolsce.

Z powodu znanych wypadków, Senat w tym czasie był nieczynny i spraw tych nie zatwierdził. Dopiero wczoraj zebrał się komwent senjorów, aby postanowić, co z tym fantem zrobić.

Wyłonili się w dyskusji dwa poglądy. Jeden, że siła wyższa i zw. „vis maior” uniemożliwiła zatwierdzenie ich w terminie przepisowym. Drugi, że skutkiem upływu terminu sprawy powyższe zostały usunięte z zakresu władzy ustawodawczej Senatu, którego marszałek w-

„Vis maior” -- nad Senatem Strażnicy Konstytucji zadecydują, czy wypadki majowe były siłą wyższą

WARSZAWA 10.6. W Senacie debatowano wczoraj nad ważną kwestją konstytucyjną, będącą w związku pośrednim z wypadkami majowymi.

PARYŻ 8.6. W pierwszej połowie września odbędą się na terenie Państwa wielkie manewry armii francuskiej.

Prócz stacjonarowanego tam 32-go korpusu, w manewrach wezmą udział wszystkie rozporządzone oddziały armii.

Kierownikiem manewrów będzie dowódca korpusu gen. Guillaumat.

Wielkie manewry armii francuskiej

ZŁOTY WRACA DO SIŁ by wesprzeć przemysł i handel

Zupełne uspokojenie się sytuacji wewnętrznej w Polsce, objęcie władzy przez p. Prezydenta Mościckiego i nadzieja na lepsze jutro — znalazły w ostatnich dniach swój wyraz w nasrosłach giełdy.

Dolary spadły na „czarnej giełdzie” w przeciągu ostatniego tygodnia przeszło o 14%. W takim samym stosunku obniżyły się ruble złote, do niedawna nabywane w wielkich ilościach przez klientów ulicznych, obawiających się dewaluacji złota.

Na ostatnich zebraniach banki prywatne wstrzymywały się z nabywaniem dewiz na zlecenie swych klientów, obawiając się dalszej niżki walut.

Nietylko jednak względy psychologiczne podzielały na spałek dolara. Jedną z głównych przyczyn tego jest silna wyżka złota

na giełdach berlińskiej i gdańskiej. Giełdy niemieckie bowiem, które dotychczas grały stale na niższe złote, rozpoczęły pod wpływem wiadomości o korzystnym ułożeniu się stosunków w Polsce — grę wrecz odwrotną.

Sytuacja finansowa weszła więc na lepsze i zdrowsze tory. Złoty podnosi się systematycznie na wszystkich giełdach zagranicznych, głównie zaś w Berlinie, Gdańsku, Wiedniu i Zurychu, rynek wnetrznym ogranicza swoje zakupy walutowe do minimum, zapas walut z eksportu rośnie z dnia na dzień, oszczędności budżetowe mają być przeprowadzone w całej rozciągłości.

Rząd czyni starania o długoterminowe kredyty dla przemysłu, handlu i rolnictwa.

Warszawa z Budapesztem może rozmawiać telefonicznie od 15 czerwca 8 zł. 64 gr. za trzy minuty rozmowy

WARSZAWA 10.6. Od 15 b. m. wprowadzony będzie ruch telefoniczny między Warszawą a Budapesztem i Miskolcem. Opłata za rozmowę wynosi:

1 kł. (3 minut) między Warszawą a Budapesztem wynosi 4 fr. 80 c., między Warszawą a Miskolcem 6 fr. Obecny kurs przeliczenia: 1 fr. — 1 zł. 80 gr.

Polska reforma rolna na Komitecie Ligi Narodów

GENEWA, 8.6. — Tel. wł. — Komitet dla spraw mniejszości narodowych zajmuje się dzisiaj

Szkoła złodziei kieszonkowych wykryta w Berlinie „Mistrz” i dwaj jego uczniowie aresztowani na „praktycznych ćwiczeniach”

BERLIN 9.6. — Tel. wł. — W Berlinie zgłoszonym było kilkakrotnie karany za złożejstwa kieszonkowe niejaki Gross, podobno pochodzący z Polski, który swój kunszt złożejski doprowadził do mistrzostwa dzięki wielkiej zuchwałości i nieszwikliwej zrecznosci.

Gross założył nawet specjalną szkołę złodziei kieszonkowych w Charlottenburgu, która

właśnie wykryto. Sławne były jego „ćwiczenia praktyczne”, które przeprowadzał z uczniami na jednej z najruchliwszych ulic Berlina.

Wreszcie powinna mu się okazać. Po wykryciu jego szkoły aresztowano go w pensjonacie, w którym mieszkał, dwóm zaś uczniom jego na mieście przychywono na gorącym uczynku kradzieży.

BUNTY CHŁOPSKIE przeciw podatkowi sowieckim

wybuchły w Witebszczyźnie 61 kandydatów do rozstrzelania

Ze Słopców donoszą: Według wiadomości nadeszłych z Witebska, w okręgu tamtejszym wyniki buntów chłopskich na tle niezadowolonia z nadmiernych ciężarów podatkowych.

Zbuntowani wieśniacy w 16 ku miejscach wymordowali sowieckich urzędników podatkowych.

Wysłane z Witebska oddziały konne „czereżycy” zlikwidowały rozruchy, przyczem 61 chłopów aresztowano. Większość ich czeka kara śmierci.

Gdańsk wydał wojnę kobietom

GDANSK 9.6. Grupa bezrobotnych branży kupieckiej wystosowała do senatu memoriał, w którym żąda zwolnienia sił kobiecych w urzędach i zaanga-

żowania na te stanowiska mężczyzn, mających rodziny na utrzymaniu i pozostających już od 2 do 3 lat bez pracy. (AW).

Gotówka trudna do zdobycia

Dyskonto bardzo ograniczone, skutkiem licznych protestów wekslowych

Gotówka jest w dalszym ciągu na polskim rynku pieniężnym droga i trudna do zdobycia. Brak zaufania, nawet do najpoważniejszych firm, wstrzymuje prywatnych dyskontów od pożyczania gotówki.

Banki ograniczyły dyskonto do minimum, ponieważ, pomimo największej ostrożności, ilość protestowanych weksli z dniami każdym rośnie.

Stopa procentowa przy prywatnych transakcjach dyskontowych w złotych wynosiła wczoraj w Warszawie i Łodzi od 5 — 5 i pół proc. miesięcznie.

Transakcje lokacyjne na zasadzie gwarancji jednego z najważniejszych banków warszawskich przeprowadzono na 2 proc. w stosunku miesięcznym.

Kontrola finansowa nad Austrią zniżona

GENEWA 9.6. Rada Ligi Narodów uchwaliła znieść z dniem 30 bm. kontrolę finansową nad Austrią, która „ustabilizowała” swą walutę.

Gdańsk wydał wojnę kobietom

GDANSK 9.6. Grupa bezrobotnych branży kupieckiej wystosowała do senatu memoriał, w którym żąda zwolnienia sił kobiecych w urzędach i zaangażowania na te stanowiska mężczyzn, mających rodziny na utrzymaniu i pozostających już od 2 do 3 lat bez pracy. (AW).

Dlaczego w składzie nowego rządu brak p. Gilwica?

Wielka niespodzianką dzisiajszego ranka była dla szerokiego ogółu lista nowego gabinetu premiera Bartla, na której nie znalazło się nazwisko Hipolita Gilwica, jako ministra przemysłu i handlu.

Dlaczego? W poprzednim gabinecie p. Gilwica zarządził wano społeczeństwu jako jednego z najwybitniejszych znawców na szych spraw przemysłowo-handlowych. Stery przemysłowe powitały jego wybór bardzo życzliwie, a deklarację wielkiego przemysłu po stronie Marszałka Piłsudskiego wpływem p. Gilwica w dużej mierze należy bezsprzecznie przypisać.

No i co? No i dziś tej wybimnej sily poprosednego gabinetu niema w skladzie obecnym.

Wiec pewno nie przyjad? Wiec moze stawal jakies warunki dla swej pracy?

Nie. Z najpewniejszego źródła dowiadujemy się, że do p. Gilwica nie zwracano się wcale, ponieważ go całkowicie zapomniano.

Mówia tylko, iż jeszcze przed dniami wczorajszym zwracano się prywatnie do p. Gilwicy czy nie objąłby teki skarbu. P. Gilwice miał oświadczyć, że teki skarbu byłaby dlań nieodpowiednia.

Zna się dobrze na przemysle i na stanowisku ministra tego rodzaju czul się doskonale.

Mamy bogaczy i proletariata, lecz brak nam stanu trzeciego

Świeżo ogłoszona statystyka zawodowa ludności polski daje bardzo ciekawy materiał dla oceny naszej struktury gospodarczej i społecznej.

W porównaniu z okresem przedwojennym zmalała liczba samodzielných przedsiębiorców o 3,26 proc., (50,63 proc. i 47,37 proc.) natomiast wzrosła liczba pracownikw o 1,47 proc., (6,13 proc. i 7,60 proc.) oraz liczba robotników o 1,69 proc. (43,24 proc. i 45,03 proc.).

Równocześnie dokonana się do nosła zmiana w kierunku zaniku warstw średnich na rzecz proletariatu i osób, mających wysokie dochody.

Warstwa najbogatsza wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym o 0,04 proc., klasa robotnicza o 2,82 proc., natomiast stan średni zmniejszył się o 3,86 proc.

Cyfra to wskazuje jasno na istotę naszego zubożenia gospodarczego. Jesteśmy krajem o wybitnym niedorozwoju średniej warstwy, stanowiącej w państwach główną podstawę państwowości i dobrobytu.

Srednie rzemiosło, drobni handlarze, inteligencja pracująca, włościanin siedzący na kilkudziesięciu morgach, oto droga, która musi przejść nasze uwarunkowanie społeczne, tworząc niezbędny pomost między klasą posiadającą z jednej, a reszta robotniczymi z drugiej strony.

Chodzi tu zarówno o gospodarkę, jak i polityczne interesy.

Obserwator.

Jeszcze jeden zjazd wszechniemiecki w Gdańsku

GDANSK 9.6. Rozpoczęły się tu obrady 67 kongresu wszechniemieckiego związku fachowców zakładów gazowych i wodociagowych. Niemiecka prasa

gdańska wita z radością gości z Niemiec, którzy — jej zdaniem — przekonują się nacożnie, że Gdańsk jest miastem niemieckim. (PAT).

Krwawe wypadki w Chinach 24 studentów zabitych podczas manifestacji na rzecz Sowietów

MOSKWA, 9.6. Z Kantonu donoszą: W prowincji Human studenci chiński urządili wielką manifestację na cześć Sowietów.

Doszło do starcia z policją, przyczem 24 studentów zabito, a przeszło 300 ranożono.

W całej prowincji ogłoszono stan obłężenia.

Szybki powrót do zdrowia generała Sosnkowskiego

Z Poznania telefonują: Prof Jurasz leczący gen. Sosnkowskiego stwierdził, że w zdrowiu generała zaszła zmiana na lepsze. Należy spodziewać się wcześniejszego powrotu rannego do zdrowia.

Koszt utrzymania żołnierza najwyższy jest w Ameryce

Najdroższym żołnierzem jest zbrojny obywatel najbogatszego dziś kraju na świecie — Stanów Zjednoczonych. Utrzymanie roczne żołnierza armii amerykańskiej wynosi przyzwolta sumę 10.038 franków w zlocie.

Drugie miejsce zkolet zajmuje armia angielska. Żołnierz kosztuje rocznie W. Brytanii 7.862 franki w zlocie.

Wcale drogi jest też żołnierz powojennych Niemiec. Koszt jego utrzymania wynosi rocznie 6.030 franków w zlocie.

O wiele taniej wypadła utrzymanie żołnierza w krajach lacijskich, gdzie wydatek ten nie przewyższa sumy 2.000 franków w zlocie. Utrzymanie roczne żołnierza w armii włoskiej wynosi 1.964 franki, w armii francuskiej (metropolja) — 1.260 franków, w armii hiszpańskiej 1.470 franków w zlocie.

Poufne rozmówki nad oceanem

Towarzystwo przyjaciół radja w Ameryce (Radio Corporation of America) zwróciło się z prośbą do prezydenta Coolidge'a: król angielskiego Jerzego o pozwolenie urządzenia w ich pałacach odbiorczej i nadawczej stacji radjowej, która by umożliwiała prowadzenie poufnych rozmów między Londynem i Waszyngtonem.

Zarówno król jak i prezydent zgodzili się na propozycję Przyjaciół radja.

Wtajemniczeni jednak twierdzą, iż urządzenia takie nie są potrzebne, albowiem zarówno król Jerzy jak i prezydent Coolidge są bardzo małomowni i kto wie czy znajdą mielow tematów do tych transoceanicznych konwersacyj.

Wyniki piłkarskie zagranicą

BERLIN, 8.6. Północy o mistrzostwo Niemiec przyniosły następujące wyniki: S.V. Fürth — Holstein 3:1 oraz North (Berlin) — Hamburger S.V. 4:2. Ekstremista i F.C. Nürnberg ogolonal w meczu towarzyszym Tennis Borussia 4:0. Finał o mistrzostwo Niemiec rozegrał S.V. Fürth — Hertha przyczem pierwszą wieci strasną na doobrole mistrzostwa.

ZURICH, 8.6. Drugi wchodniei Szwajcarii pokonała reprezentacja Tyrolu 7:0.

BELORAD, 8.6. Vienna (Wiedeń) — B.S.K. 3:2.

KOPENHAGA, 8.6. Angielski klub II ligi Swanses Towa pokonał duńską reprezentację Dani 4:1 i 4:2, a legł zaś drużynie Kopenhagi 3:4.

S P O R T

Międzymiastowy mecz Warszawa — Łódź

W dniu 4 lipca odbędzie się w Łodzi międzymiastowy mecz piłkarski Warszawa — Łódź.

Porazka Kleinadla w Paryżu

W międzynarodowym turnieju o mistrzostwo Francji para Kleinadla i Buzak została pokonana po ciężkiej walce przez światła parę Miabu-Cottin 4:6, 7:9, 6:4, 3:6.

Wyniki piłkarskie zagranicą

ZURICH, 8.6. Drugi wchodniei Szwajcarii pokonała reprezentacja Tyrolu 7:0.

Okrutny zbrodniarz w mundurze policyjnym ZA ZAMORDOWANIE SWEJ MŁODEJ ŻONY skazany na 15 lat ciężkiego więzienia

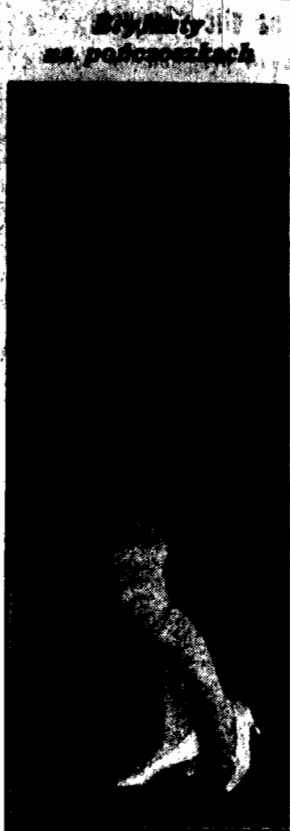
WARSZAWA 10.6. Ohydna zbrodnia przywiodła posterunkowego Pawła Nowaka na ławę sądową. Nowak zamordował własną żonę, kobietę młodą, ładną i niewidzącą świata poza swym mężem. Stała między nimi 15-letnia zepsuta dziewczyna, dla której Nowak zapomniał o Bogu i o rodzinie. Brutalnie zdradzana kobieta rozpaczala strasznie. — Ja się chyba zabiję — mówiła do męża. — Zabij się — drwił młokzemnik. Nowakowa zażyła sublimatu. Uratowali ją sąsiedzi.

Nagle w stosunkach ich nastąpił niespodziewany zwrot. Nowak zaczął okazywać tonie daleko idącą serdeczność. Któregoś wieczoru świątecznego zaproponował jej wspólny spacer za miasto. Przeprowadził ją łódką przez Wisłę i zaszli aż na podmiejskie pola. Widziano ich, jak stali między drzewami. Z wycieczki tej Nowak powrócił sam. Nazajutrz znaleziono jego żonę z przestreloną głową i straszną ranę w piersi prawdopodobnie od bagnetu. Nowak aresztowano i poddano badaniu. W ogniu krzyżo-

wych pytał — swyrodniały, mordca przyznał się do winy. Obecnie wszakże przed sądem zmienił swe zeznania dowodząc, iż wymuszono je biciem. Warszawski sąd apelacyjny pod przewodnictwem sędziego Żarskiego i przy udziale prokuratora Kamińskiego zatwierdził wyrok skazujący Nowaka na 15 lat ciężkiego więzienia wydany w pierwszej instancji.

WIELORYB i podniebienie murzyńskie Konservy z niejadalnych ryb dla czarnych żarłoków

Władomą jest rzeczą, iż murzyni z Środkowej Afryki posiadają wyborne apetyty i nigdy nie są syty. Obżarstwo ich jest przysłowowe. Niemalże kłopotu mają fermery i plantatorzy z wyżywieniem czarnych robotników, wicznie głodnych i narzekających na brak jedzenia. Szczęście całe, iż murzyni nie jest wybredny. Prawdziwą zaś rozkoszą czarnego podniebienia są wszelakiego rodzaju konserwy mięsne i rybne. W krajach północnej Ameryki powstał więc niedawno nowy przemysł, obliczony na murzyńskie apetyty. Wszystkie gatunki niejadalnych ryb, mięso fok, a nawet wielorybów, obrzydliwe dla swego zapachu, wedzi się, soli lub marynuje dla murzynów.



Na amerykańskiej Rivierze, jaka jest Floryda, pokazala się nowa moda: pod czoszczki, przetykane drogimi kamieniami. Taka para jedwabnych pończoszek ubrylantowanych warta jest kilka tysięcy dolarów.

Miljon złotych otrzymają samorzady na zatrudnienie bezrobotnych

Państwowy kredyt dla samorządów na zatrudnienie bezrobotnych w sumie 2 milj. 200 tys. zł. został już w połowie rozdzielony. Drgni miljon złotych podzieleny zostanie według specjalnego planu, który wkrótce będzie opracowany.

KRWAWA ZŁOBY księcia rosyjskiego

By postać żonę magnata austriackiego strzelał doń z zasadki i powodując samobójstwo ukochanej

W pobliżu miasta Raabs w Dolnej Austrii rozegrał się krwawy dramat miłosny, którego bohaterem jest rosyjski arystokrata, książę Cyryl Konstantynowicz Orłow.

Młody ten człowiek, w czasie wojny światowej podporucznik huzarów gwardii, zakochał się w żonie magnata austriackiego, baronowej Sylwii Klinger, córce byłego namiestnika Tyrolu, hrabiego Spiegelfelda.

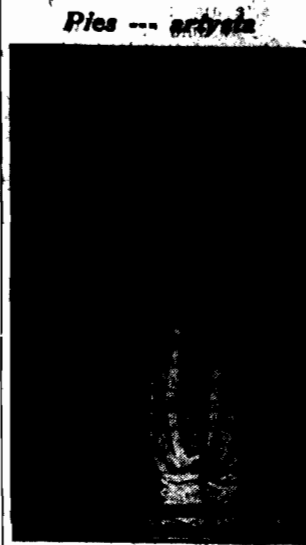
Ponieważ małżonkowie, jako katolicy nie mogli uzyskać rozvodu, książę Orłow postanowił przez zbrodnię uwolnić ukochaną od męża.

Baron Klinger był zapalonym myśliwym i nad wszelkie przyjemności przekładał samotne przechadzki po lesie ze strzelbą na ramieniu.

Książę Orłow postanowił wykorzystać tę okoliczność. W towarzystwie baronowej przybył do lasu i ukrywając się wraz z nią przed baronem, strzelił doń, by położyć go trupem. Strzał nie był celny. Baron padł ciężko ranny i odstrzelując się strzaskalał ramię księcia.

Ciężko rannego księcia odstawiono do więziennego szpitala i rozpoczęto śledztwo, celem wyjaśnienia sprawy.

Jedynym świadkiem śledztwa była baronowa Klinger. Skoro wezwał ją sędzia, spełniła samobójstwo: jednym strzałem z rewolweru postawiła się życia.



W jednym z kafejek berlińskich siedzi Menesa imiennie Charlie Chaplin'a.

SKĄD SIĘ BIORĄ REWOLUCJE Niezwyczajna teoria o degeneracji rodu męskiego

W miesięczniku, poświęconym medycynie p. t. „Eskulap” porusza dr. L. Essinger, docent uniwersytetu i kierownik szpitala chorób nerwowych w Berlinie bardzo aktualną sprawę t. zw. degeneracji rodzaju męskiego. Zdaniem uczonego niemieckiego wśród mężczyzn szerzą się w sposób zaskakujący choroby nerwowe.

Na 10 mężczyzn 8 chorzych jest wśród nich straszne spustoszenie, wrażliwość i pobudliwość nerwowa wycieńcza organizmy i na tem nie rozwijają się choroby serca, żołądka, krążenia krwi i t. d.

Choroby nerwowe panują przede wszystkim wśród mieszkańców miast, na wsiach zdarzają się dotąd sporadycznie.

Lata powojenne wykazały ogromny wzrost chorób nerwowych wśród włościanów.

Zapadają na nie przedewszystkiem dawni żołnierze.

Kobiety natomiast wykazują większą odporność nerwów i cieszą się znacznie lepszym zdrowiem.

— Nic dziwnego — pisze dr. Essinger — iż w Europie nie nastąpiło uspokojenie i raz po raz grożą rewolucje społeczne, polityczne i ekonomiczne. Zbyt pobudliwe i drażliwe są nerwy Europejczyków.

Chcesz pokoju — gotuj wojnę

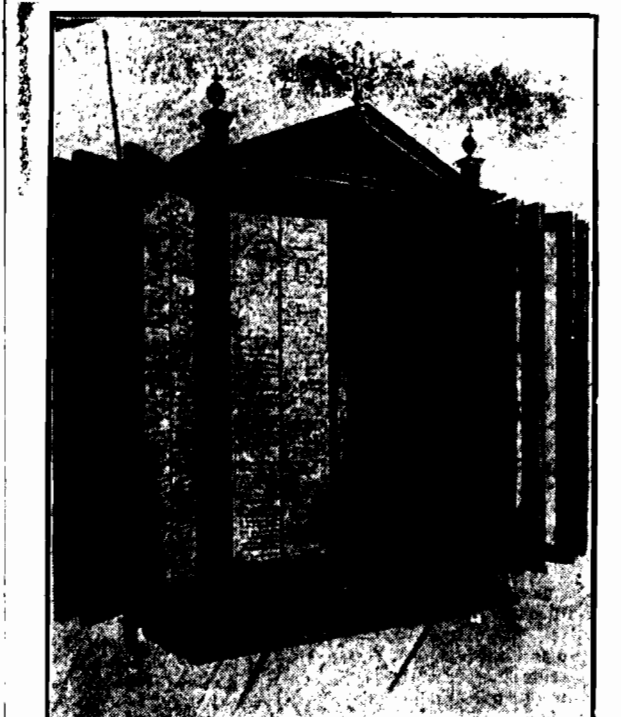


Tak mówi stare przysłowie łacińskie. To też miano konferencji rozbrojenia Ameryki zbroi i wciąż jest w pogotowiu. Student uniwersytetu w Nowym Jorku nie ustają w sposobieniu się do służby wojskowej jeszcze przed czasem obywatelskiego poboru. Na obrazku widzimy ich rozsypanych w twarżerze pod osłoną dymów sztucznych.

JAK W ROMANSIE... Miłość patrycjusza szwedzkiego i biednej sieroty austriackiej ŚLUBNY KOBIERZEC w starym zamku skandynawskim

W Ionkopping w Szwecji odbył się ubiegłej niedzieli ślub właściciela zamku i obszernych posiadłości z sierotą po oficerze austriackim, panna Hedi Weigl. Zasiłbiny te wywołały sentymentalne komentarze zarówno w prasie wiedeńskiej, jak i szwedzkiej. Dziwne bowiem koleje losów połączyły jednego z najbogatszych patrycjuszów szwedzkich z biedną dziewczyną. Było to w roku 1917. W Wiedniu umierały dzieci z powodu braku odżywiania, a w krajach neutralnych zawiązywały się komitety ratunkowe. Dziesięcioletnia Hedi Weigl znalazła się w Szwecji, a losom jej zajął się kapitan armii szwedzkiej, Kugelberg. Przyjął ją do swego zamku i zajął się jak córka. Stary żołnierz przywiązał się do Hedi, sieroty po austriackim oficerze. Lata biegly, a mała dziewczynka rozwinęła się w piękną pannę. Kapitan Kugelberg marzył o tem, aby Hedi została na zawsze w jego zamku i osładzała mu dni chimurnej starości. Z radością więc przyjął wiadomość, iż jego jedyny syn, Ingemar kocha Hedi i pragnie ją poślubić. W niedzielę odbyły się zaślubiny, a do starożytnego zamku w Ionkopping zjechali najprzedniejsi goście z całego kraju, by ujrzeć jak wyglądają w rzeczywistości bohaterowie romansu, który stworzyło życie, a nie żadna fantazja poety.

Największa książka na świecie



Zdjęcie powyższe przedstawia największą książkę na świecie, znajdującą się w bibliotece klasztoru Dominikanów w Wiedniu.

WIEC NA PEŁNEM MORZU Niezwyczajne zdarzenie koło Nicei

Włoska Cros de Cagnes, położona w pobliżu Nicei, walczy dłużej czas z władzami administracyjnymi o przyznanie jej praw samostnej gminy. Ponieważ mieszkańcy odznaczają się burzliwym temperamentem, władze nie pozwalają im na urządzenie żadnych zgromadzeń, które zazwyczaj kończą się awanturą. Przed kilku dniami obywatele Cros de Cagnes postanowili urządzić wielką demonstrację przeciw merowi, lecz zaledwie zdołali się zgromadzić, przybyła żandarmerja i zabroniła odbycia wiecu. Zakaz straży bezpieczeństwa wywołał oburzenie. Naraz padł okrzyk z tłumu: — Siadać na łodzi, na pełnym morzu naradzimy się, co czynić należy! Przy brzegu stało kilkadziesiąt barek, które w jednej chwili zajęli obywatele wioski rybackiej. W odległości dwu mil morskich od wybrzeża skupili się łodzie i odbył się wiec. Żandarmerja była bezradna. **Gięda paryska puszcza plotki o przesileniu rządowym** PARYŻ, 9.6. Dzisiejsza prasa zaprzecza pogłoskom szerzonym przez stępy głodowe o dymisji ministra finansów Pereta, a na wel całego gabinetu Brianda.

Czarny neofita



Chęć ma ten murzyn niewątpliwie, ale znacznie, ale prawdy nowej wiary rozumie, biedak, dość gosiłwie... Wziął do góry potężny bykowiec i demonstruje angielskiemu pastrowi sposób, w jaki się będzie rozprawiał z barykami i poganami... Nie sposób się gawędzić na temat dziele puszczay... Wiec tylko pyta pastor, dumny śmiech: — A gdzie miłość chrześcijańska, gnu?

Pieski w butach



Letzące u nóg tego fotela narzedzia browary świadczą wymownie o tem, że te biedne pary musiały dostać batów, zanim się nauczyły różnych sztuk, które im przodkowie się ich mistrz i pogromca" w cyrku. Odszedł on gdzieś na bok, ale sama jego czapka, zostawiona na fotelu i te dwa przekleste baty wystarczą, by pieski wlały w buty.

„Dziwy Słownik Kresowy” z dnia 7 marca 1926 r. podaje:

Pech czy zła wola?

Za przywłaszczenie psa sądzikowego p. Skapki artysty i artysty w jednej osobie, skazany został na 3 miesiące więzienia.

W dniu 6 b. m. w Sądzie Pekarza pod przewodnictwem sędziego Skrzywickiego odbyła się sesja i obratorki. Sprawa sprawa przeciwko p. Bronisławowi Skapce i p. Skapce, oskarżeniemu z art. 574 o przywłaszczenie psa sądzikowego, należącego do p. Wasilewskiego. Podkreśla się, że jest to dawny jego pies „Ani”.

Sprawa opiera się o policję i po sprawdzeniu tożsamości psa, został on zwrocony p. Wasilewskiemu. Jednocześnie po sporządzeniu protokołu w tej sprawie p. Skapka został pociągnięty do odpowiedzialności z art. 574.

Strajk robotników tartaku w Augustowie

W środę, dnia 9 b. m. zastrajkowali robotnicy tartaku „Jarosławca, Malinowki i S-ka” w Augustowie.

Robotnicy żądają podwyżki płacy o 40%. Zarząd tartaku zgadza się przyznać 25%.

W związku z tem Inspektor Pracy 41 obwodni wyjechał dzisiaj do Augustowa.

Szybka likwidacja strajku jest pożądaną z tego powodu, że tartaki nasilają prąd elektrycznym m. Augustów.

Tragiczna śmierć dziecka.

Dnia 9 b. m. 16-to miesięczna Janina Bernatowicz, posostawiona bez dozoru, napiła się kwasu solnego.

Przewieziona do szpitala niefortunnie dziecko po upływie kilku godzin zmarło.

Suwalszczyzna pod względem turystycznym.

Gdy się zastanowimy nad przyszłością Suwalszczyzny, nad rozwojem poszczególnych gałęzi życia ekonomicznego, to po- mierzmy i swianami z niemi lub pokrewnymi dziedzi- nami nie widzimy prawie nic.

Ziemia, jeziora i lasy — oto trzy cayaniki naszej przy- szłości i naszego rozwoju gospo- darczego.

Przyjmy u nas i nie- ma widoków powstania i roz- woju. Nie mamy surowców do przetwarzania, nie mamy tanie- go źródła siły jak węgiel lub elektryczność, jesteśmy zdani od ośrodków konsumpcji i sby- tu nie mamy wygodnego poło- żenia geograficznego gospodar- czo, dogodnych połączeń ko- lejowych, dróg bitych i t. d.

Wogóle dużo więcej jest tego, czego nie posiadamy niż co jest w naszej dyspozycji.

Jest jednak dziedzi- na, na którą spełnić nie swracamy uwagi, którą uważamy za nie- godną uwagi — jest to nasz wyjąt- kowo piękny krajobraz.

Niebezpieczeństwa na ulicy Augustowskiej.

Znow przejechanie rowerem. Obydwi suwalcy nie mogą odwołać się od kar- karnych karów, jakie szybko uprawiają na ulicy Augustowskiej.

Onegdaj Komisarjat sporządził protokół na Hirsza Bła- kina na przejechanie Hipolita Golubowskiego.

Może surowa kara, jakiej przypuszczamy p. Starosta nie postąpi, odwołał Hirsza i je- mu podobnych od nieostrożnej jazdy.

Ofiary fabrykatów Baczewskiego.

W drodze sporządzono pro- tokóły za opilstwo i awantury na Józefa Wasilewka, Marje Wasilewską, Stanisława Kowa- lewskiego i Stanisława Szefera.

Pomocnik sekretarza w miejsceownik Urzędzie Gmin- nym Mieczysław Służyński sły- nie na tutejszym gruncie jako nalogowy pijak i awanturnik.

W ostatnich dniach maja r. b. Służyński przyszedł do tutejszego Urzędu Poczto- wego, jak zwykle w stanie zupełnie niestrzeżonym i w sposób nie- przyzwolony zaczął obecnych w urzędzie interesantów.

Ponieważ kilkakrotnie we- zwania ze strony Kierownika Urzędu nie odniosły żadnego skutku, zawezwana została po- licja, która musiała obezwład- nić awanturnika i odprowadzić go do aresztu.

Nadmienić tu jednak nale- ży, że podobne zajścia u Słu- żyńskiego należą do bardzo częstych zjawisk; pan ten przez swoje awanturnicze zachowa- nie się stracił w oczach miejs- cowej ludności szacunek, zaufa- nie i posłuch.

W aktach wszystkich urzędów, państwowych i ko- munalnych, przechowują się stopy podań o posady, podań złożonych przez ludzi ciesz-ących się dobrą opinią i pra- gnących szczerze i sumiennie pracować.

Nie rozumiem w jaki spo- sób, awanturnik, człowiek, któ- ry stracił szacunek w społe- czeństwie, może pozostać na stanowisku w urzędzie samo- rządowym; przypuszczać trze- ba, że p. Starosta o niczem nie wie, gdyż w przeciwnym razie

nie ścierpiałby czegoś podobne- go.

Dziwi mnie również bar- dzo, że miejsceowcy zespół urzęd- niczy, nie reaguje na zachowa- nie się awanturnika i nie broni swego honoru, który tak dys- kredytuje p. S.

Ojciec jego, pracuje w tymże Urzędzie Gminnym jako sekretarz; jest to człowiek ciesz-ący się szacunkiem i zaufa- niem, jednak pomimo naj- szerszych chęci, nie może wywrzeć na symie żadnego wpływu i sprowadzić go ze zle- drogi.

Czy prócz ojców niema in- nych środków, któreby pobóży- li kres gorzaczemu zachowa- niu się p. S.?

Zet.

Piszą do nas z Wizajni.

nie ścierpiałby czegoś podobne- go.

Magistrat m. Suwałk.

ZE SPORTU

Match bokserki między białym a czarnym championem. U nas w Suwałkach, a nawet wogóle w Polsce, sport trakto- wany jak coś zupełnie prywat- nego, jak coś, co zupełnie nie zasługuje na uwagę ogółu.

Przykładów mamy b. wiele, dowoda tego matche footba- lowe konkursy hipieczne, zawo- dy sportowe, na które przybywa bardzo mało publiczności, re- krutującej się przeważnie tylko z pośród młodzieży szkolnej.

Zupełnie inne stano- wisko wywalczyli sobie sportowcy w całym świecie; tam zagadnienia sportowe przyjmują nieraz ce- chę zagadnień politycznych, narodowościowych, społecznych i t. d., dowodem czego może służyć fakt następujący:

Przed kilkoma tygodniami ukazała się w jednej z gazet wzmianka o matchu bokserkim między światowym champio- nem boksu Dempseyem a ne- grem Wilssem.

Ze względu na polityczne znaczenie matchu rząd Stanów Zjednoczonych narazie nie chciał zezwolić na urządzenie podo- bnych zawodów — staraniem je- dnak niektórych władz rząd zgodził się wreszcie na to.

Murzyni ze Stanów Zjedno- czonych, pragnąc, aby Wils so- stał mistrzem boksu, i będąc przekonani że zwycięży „on Dempsey’a, domagają się ko- niecznie, aby zapowiedziane za- wody odbyły się.

Jako miejsce spotkania wy- znaczono będzie prawdopodobnie m. New-Jersey — zawody odbędą się w m-cu wrześniu.

Dempsey przebywa obec- nie w Henderson-will, gdzie trenuje się codziennie popołudniu z 6-ma bokserami.

Wils bawi w arystokraty- cznej miejscowości kuracyjnej Atlantic-City i również trenuje się codziennie.

M. S.-i.

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKI i ZAKŁAD GRAWERSKI

I. ZYLBERMAN — Kościuszki 65.

Miniejszem podaje do wiadomości Szanownej Pub- liczności iż z dniem 1 czerwca przyjmuję wszel- kie obstalunki wchodzące w zakres grawerstwa jak to: monogramy, facsimile, pieczęcie lakowe, klisze, herby, zetony, sztyldziki mosiężne i t. d.

Monogramy wykonywam na oczekiwaniu, wy- konane sumienne i akuratnie.

CENY PRZYSTĘPNE.

Z wysokim pozdaniem I. Zylberman

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKI — ul. Kosciuszki 65 (obok gmachu Sądu Okręgowego).

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA „PRZYSZŁOŚĆ” W SUWAŁKACH.

ul. Dr. Noniewicza № 29, dom własny. Dział w zakresie rolniczym, posiada z górą 2 tysiące członków rolników. Stale posiada w składzie Narzędzia rolnicze Zjednoczonych Państw, włącznie przedstawi- cielstwo. Nawozy sztuczne. Sól, cement, wapno, żelazo, gwałdzisz, węgiel, koks. W zakres działalności „Przysz- łosci” wchodzi skup zboża.

Zarząd Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Przyszłość” w Suwałkach.

MAJSTER ZDUNSKI Abram Kramarski

stawia i naprawia piece, ma- szyny, piekarniki po cenach najniższych.

Suwałki, ul. Kosciuszki № 122

Zagubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Su- walskie dnia 27 czerwca 1922 r. L. 3995 s. 6516 — 61133 na imię Natalji Bajnowskiej.

z najpiękniejszych miejscowo- ści i ułożenie takowych jako film, lub wydanie w formie pocztówek nie poniesie ani znacznych kosztów, ani trud- ności.

Gdyby u nas istniał Odd- dział Towarzystwa Krajoznaw- czego, sprawa spopularyzowa- nia Suwalszczyzny była by jeszcze łatwiejszą.

Nawiasem mówiąc otwarcie Oddziału Towarzystwa Krajo- znawczego, jest nam potrzebne z wielu względów, z racji zakresu działalności tej poży-tecznej instytucji powinno być jednym z pilniejszych zadań, popieranem przez władze samo- rządowe.

Udośćpnienie Suwalszczy- zny jest rzeczą trudniejszą, wymagającą i więcej czasu i znacznych nakładów. Mam na myśle drogę gruntową, boczną, którą są u nas w hantebnym stanie. Nie pomoże nie władzo- mość o istnieniu czegoś god- nego uwagi, jeżeli do tego miejsca nie można inaczej do-jechać jak wożem (lotnictwo nie jest jeszcze ogólnie udo-stępniowym środkiem lokomocji) lub dojść plechotą, stracić na to wiele godzin czasu, prze- męczyć się i t. d. Z takiej „wycieczki” nawet do najpięk- nej okolicy, oprócz zme-

czenia i zmęczenia żaden turysta nie wyniesie innych wrażeń.

Już możliwość dojazdu sa- mochodem rozstrzyga sprawę. Przeto przeprowadzenie szos, wywirowanie dróg, wyprostowa- nie, splantowanie jest nie- odzownym warunkiem powo- dzenia.

Co prawda kwestja dróg w Suwalszczyźnie jest paląca ze wszelkich względów i stale powinna być na porządku dzien- nym wydziału powiatowego. Najpilniejszą jest szosa Suwał- ki-Wizajny, która przecina naj- piękniejszą i najciekawszą pod względem turystycznym miejs- cowości. Obecna droga pełna kamieni, gór, piasków i błot jest niedostępna dla samocho- dów, a w niektórych porach roku nawet dla wozów.

Gdyby Suwalszczyzna znaj- dowala się w Szwajcarii byłby to jeden szlak turystyczny, gęsto usiany willami, hotelami, z wytkniętymi ścieżkami tury- stycznymi, wzorowymi szosami i wszelkimi ułatwieniami dla szybkiego i dogodnego poro- zumiewania się.

U nas, ponieważ ruch tu- rystyczny jest wogóle w po- wijkach, należy przedewszyst- kiem zwrócić uwagę na nie- które centra, piękniejsze niż

inne. Więc przedewszystkiem Wigry, jak już wyżej wspom- nięliśmy z bardzo wielu wzglę- dów odegrają niewątpliwie pier- wszorzędną rolę w przyszłości Suwalszczyzny. Następnie szro- kie okolice Jęglówka, Kleszc- zówka, Smolnik, Hanczy, są bodaj najpiękniejsze, najbar- dziej malownicze, obfitujące w setki jezior wyjątkowo ma- lowniczych, mnóstwo gałków, wąwozów, obficie zadzwoni- nych, o czystem omal że nie górskim powietrzu, gdyż jest to teren najbardziej wzniesio- ny nad poziom morza w Su- walszczyźnie, posiadający hi- storyczne miejscowości, Jęgló- wek, Szurpity, Krzemienucha, góra Cisowa. Dalej Augustów z kompleksem jezior dużych, wyjątkowo pięknych i głośnych lasów, z malowniczym kana- lem — jest jedynym w swoim rodzaju miejscem w Polsce.

Moglibyśmy jeszcze bardzo dużo wymienić nazw i wskazać miejscowości, nie brak tego w Suwalszczyźnie, nie posiadamy tylko ludzi świadomych chę- tnych i z wiarą patrzących w przyszłość.

Przeuroczona miesięczna z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-0 szpaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFPSZLAG. Wydawca: STANISŁAW MILEWSKI

Drak. St. Milewskiego w Suwałkach.